

SOKÓŁ POLSKI



Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hédomadaire consacré aux intérêts des Sociétés, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumera	...
Rocznica	24 fr.
Półrocznica	12,50
Kwartalnie	6,50
Załączniki	30 fr.
podrocznie	16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille, Paris (6°)

Wychodzi : w każdą sobotę
PARISSAINT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedynczego numeru 50 c.

POCZTOWE KONTO CZERKOWE N° 648.83

La Girani : W. LANDY.

**Budować, umacniać, to nasze dziś hasło!
My przeciw Ojczyźnie służymy przemilej.**

**Czy słońce nam świeci, czy słońce zagasało,
Ojczyźnie dać chcemy i serce i siły!**

Wrażenia w Strasburgu

30 maja — 2 czerwca 1925
Nad Renem.

W te dni Złoty wielki Naród francuski zmanifestował nad Benencą swą polęgę duchową, całą swą bez graniczną radość z odzyskania prowincji utraconej, całą swą niezłomną wolę bronienną jej i tworzenia, w granicach swego terytorjum narodowego, coraz lepszej przyszłości.

Z prezydentem Republiki Francuskiej p. Doumerguem i z premierem ministrów p. Poincaré, z wice-ministrem wojny, p. Benazet, przybyli do Strasburga przedstawiciele wszystkich miast i departamentów Francji, stowarzyszeń społecznych, całej prasy i dziesiątki tysięcy obywateli... Wszystko to zbiegłono nad Ren, na apel p. Cazale i Wachmara — twórców i wodzów wielkiej armii gimnastyków francuskich, w których społeczeństwo widzi fundament swego bytu i przyszłości narodu.

Miejscem zlotu tych «Sokółw Francuskich» obrano Strasburg — «święte miasto», jak go nazywali Niemcy.

I zaprawdę, dla Francji świętem ono jest, jak powinno być dla każdego «świętego granice Ojczyzny, bo tylko wóród nich możliwy jest normalny rozwój geniuszu narodu i jednostki, możliwe są dobroć i szczęście na ziemi.

Historyczne dane.

Strasburg — nad Renem, stolica Alzacji, «Strale - Burgo» — za czasów rzymskich cesarów — starożytna celtycka nazwa — co znaczyło: Zamek położony na zbiegu dróg

Tu Hymnizantia dżierzyl władzę swoją nad Galji, rozszerzając drogi swego zabioru na Germanię i na Belgię, w kierunku Treves i Mayence.

Ren wielką rzeką w dziejach narodów Europy. Jego szerokie i białe wody były naturalną granicą pomiędzy szczepami Galji (terańszajsza Francja) a szczepami Germanikami (terańszajsze Niemcy).

Germanie zawsze parli przez Ren, Nyma i bogata krajina Alzacji, dorobek kulturalny wyżej cywilizacji Galów zawsze była — przedmiotem pożądań dzikich i zachłannych szczepów germańskich.

W wieku IV i V po Chrystusie wladali oni tą ziemią.

Na czas ówczesny byli odrzucony za Ren przez fr. króla Clovis'a, pobici pod Tolbise w r. 461. Jednak później w szeregu wieków trwały ciągle i zwycięże walki o tę ziemię. Aż po Wojnie Trziedziolatnej, Traktatem Westfalskim 1648 r. za panowania Ludwika XIV, została ona ostatecznie włączona do państwa Francuskiego. Zrosła się z jego kulturą. Ożywiona geniuszem franeuskim doszła do wysokiego rozwoju e-



Paul Bénazet

Sekretarz Generalny Ministerstwa Wojny.
Kierownik Wydziału Wychowania Fizycznego.

Rząd francuski, doceniając w zupełności znaczenie wychowania fizycznego, posiada stały urząd wysokiego komisarza przy ministerjum wojny, który obowiązany jest czuwać nad wychowaniem fizycznym młodzieży, jako podwalnią każdego państwa. Komisarzem tym we Francji jest obecnie p. Paul Bénazet, który mimo swego młodego wieku, zdobył zaufanie nietylko rządu obecnego, ale i poprzedniego, oraz wszystkich «for parlamentarnych». P. Bénazet ukończył szkołę oficerską w Saint Cyr, a w r. 1906. został wybrany jako deputowany departamentu Indre i obierany ponownie przy każdych wyborach do Izby. Obecny komisarz generalny jest z zawodu adwokatem i odegrał wielką rolę podczas ostatniej wojny światowej, w której nie tylko pracował jako teoretyk, ale gdyż zasła potrzebą, stanął w szeregu i brał udział w wielkich bitwach pod Charle-rois, Guise, Marne i Aisne. Za udział ten został odznaczony na polu bitwy Legją Honorową, w r. 1914, oraz kilkakrotnie wymieniany za bohaterstwo w

rozkazach wojskowych. W r. 1915 Izba Deputowanych powołała p. Bénazeta dla opracowania budżetu ministerjum wojny. Poza swymi czynnościami czysto wojskowemi p. Bénazet stale zwracał uwagę na wychowanie młodzieży w kraju i stale dopomagał w uświetnieniu tego zadania Niejednokrotnie brał udział osobiście w wielkich zlocach gimnastycznych, aly swą obecnością złożył dowód zainteresowania i dokonane niezbędnych dla rozwoju towarzysyw gimn. reorganizacji. Obecny komisarz generalny p. Bénazet jest jedyną osobą imbiującą i popularną, cieszącą się ogólnym zaufaniem, czego dowodem jest, że przy ostatniej zmianie rządu, pozostał na swem stanowisku, gdyż zarówno parlament jak i two rzycy rząd przez ministrów widzi w p. Bénazet człowieka oddanego całej duszą sprawie wychowania fizycznego i dającego niezbędne odnoś podniesienia ducha moralnego całej młodzieży. Oto zadania, jakie postawił sobie p. Bénazet i nad wykonaniem których wszędzie czuwać osobiste.

Wielki Zlot, Illuminacja i Defilada.
Było to święto gimnastyczne. Tak. Ale przedwzyskiem — pielgrzymka młodzieży francuskiej do krainy, gdzie płynie Ren francuski.

Przybyła ona tam, aly u podnóża starożytnej katedry, przy dźwiękach jej dźwięków wiekowych, zmanifestowała światu swoją moc dzisiejszą i niezłomną wiarę w przyszłość.

Przez dni cztery minisło, wspaniale udekorowane, rozbrzmiewało głosami radości i tryumfalnych hymnów. Przez cztery wieczory płonęło ogniami fantastycznej illuminacji.

Na obrzytniem hoisku, przed trybuną honorową, gdzie zajął miejsce prezydent Doumergue, w otoczeniu dygnitarzy generalacji, przeciągały w nieskończoną defiladzie oddziały gimnastyków francuskich ze sztafarami, muzyką i pieśniami, wywołując entuzjazm niezliczonych tłumów.

Wśród nich kroczyły delegacje g narodów obcych, które swoją obecnością składały hołd Francji i jej wzniósłemu ideałom.

Udział Naszego Sokolstwa.

Niezapominając a radosną chwilę było dla nas, gdy w oddali ukazały się maratonowi sztafary, z wzorunkiem Kościuski i zrywającym się do lotu Sokolem.

A z tłumu zaczęły padać głosy: «Vive la Pologne».

I kiedy falanga naszych dzielnych chłopców, druhów — Sokółw zbliżyła się do trybunu, salując na ryzykmu, i uchyliając sztafary, rozległa się burza oklasków i oddzielne wiwaty zwały się w jeden ogólny okrzyk, znanionimniący szczerą sympatię i uznanie dla nas...

Pomyśleliśmy wtedy: «Wolacie tu nad Benem, w tak mroczystej chwili — Niech żyje Polska — macie rację. Niech ten okrzyk płynie nietylko z ust waszych, ale z serc i z przeświadczenia: **że im ta Polska «silniejszą będzie nad Wielką, tam bezpieczniejszą i mocniejszą będziecie tu na Renie».**

Wl. Miliuszyc.

WYCIECZKA SOKOŁA.

Zarząd Sokola Paryskiego podaje do wiadomości, że dnia 21 czerwca odbędzie się wycieczka do St-Germain, na którą zapraszamy wszystkich Druhów i Rodaków.

SZTANDARY SOKOLE

przepracuje z haftowanymi wzorunkiem Kościuski na jednej stronie i Sokolem w locie, na ciężarkach, haftowanym srebrnem na drugiej stronie, z drzewcem składanym, ozdobionym naszczyckim szrebrnym maszynym Soczeń Kolem w locie, na ciężarkach, wysokości 20 centymetrów, wykonywana szkładnica Sokola 7, rue Corneille w ciągu 10 dni, gdyż posiada na akładzie już gotowe hafty.

konomicznego i społecznego.

I trwało tak, aż pod przewodem Ilonbenzeronów zaczęła rósć polęga Prus-tuczają się na zarobkowych ziemach polskich.

Polityka krółów francuskich, która nie zapobiegła rozbiorem Polski, poli-

tyka Napoliona, który nie zdecydował się na odbudowanie wielkiej i zjednoczonej Ojczyzny naszej; podgotowały kłosek 1870-1871. Francja utraciła Alzację, którą odzyskała dopiero po wojnie światowej, na mocy Traktatu Wersalskiego.

